

*Bożena Prajs
Jakub Szumin*

**Konserwacja muraw
kserotermicznych
w rezerwacie
„BIELINEK”**



Szczecin 2004

Wydawca oraz koordynacja projektu:
Federacja Zielonych GAJA
ul. Czackiego 3 A
70-216 Szczecin
www.gajanet.pl
tel. 091 489 42 33, tel./fax 091 489 42 32



Projekt i skład:
Agencja Reklamowa Róbeko
tel. 091 488 20 53



Współpraca:
**Dyrekcja Parków
Krajobrazowych
Doliny Dolnej Odry**
ul. Armii Krajowej 36
74-100 Gryfino
e-mail: parki.ddoic@pro.onet.pl
tel./fax 091 415-01-39



**Regionalna Dyrekcja Lasów
Państwowych w Szczecinie**
ul. Słowackiego 2
70-965 Szczecin
www.szczecin.lasy.gov.pl
tel. 091 432 87 00, fax 091 422 53 13



Nadleśnictwo Chojna
Ul. Szczecińska 36
74-500 Chojna

**Wojewódzki Konserwator Przyrody
Zachodniopomorski Urząd Wojewódzki**
Wały Chrobrego 4
70-502 Szczecin

ISBN 83-909929-6-5

Sponsorzy projektu:



United Nations Development Programme

Small Grants Programme



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

woj. zachodniopomorskiego

Fot. na okładce A. Frydrycki



Chronić nie chronić...?

... oto jest pytanie. Dla nas jest jasne - chronić!

Ważniejsza jest jednak odpowiedź na pytanie jak chronić?

Zwłaszcza w sytuacji, gdy ustanowienie prawnej ochrony gatunkowej lub obszarowej nie rozwiązuje problemu, gdyż bardzo często okazuje się, że skuteczność ochrony konserwatorskiej jest niewystarczająca.

Stąd właśnie konieczność realizacji programów czynnej ochrony gatunkowej.

Sukcesja ekologiczna jest zjawiskiem dynamicznym, kierunkowym, postępującym i w zasadzie nieodwracalnym.

Dlatego też głównym celem programów czynnej ochrony przyrody jest spowolnienie lub - o ile to możliwe - czasowe zatrzymanie tego procesu.

Degradacja muraw kserotermicznych, zarastanie śródleśnych i śródpolnych oczek wodnych, wypieranie cennych gatunków przez pospolite, są zjawiskami absolutnie naturalnymi. Wielu ludzi pytało nas, dlaczego wkładamy tak wiele pieniędzy i wysiłku w ratowanie kilku gatunków roślin?

Przecież to nie człowiek, a sama przyroda powoduje, że te gatunki giną.

Pamiętać należy, że jednym z największych problemów świata jest coraz szybsza eksterminacja gatunków.

Obliczono, że na naszym globie co sekundę bezpowrotnie ginie jeden gatunek. Na Szczycie Ziemi w Rio de Janeiro uchwalono Konwencję o Różnorodności Biologicznej, mającą na celu zahamowanie tempa wymierania gatunków.

Kolejny Szczyt Ziemi w Johannesburgu wykazał, iż **lista ginących gatunków nadal się wydłuża**. Na tym tle odpowiedź na postawione pytanie jest wyjątkowo prosta! Bo czy chcielibyśmy żyć w świecie perzu i pokrzywy?

W przypadku projektu „*Wzorcowej konserwacji reliktowych muraw kserotermicznych zachodniej części Pomorza*” realizowanego w rezerwacie „*Bielinek*”, mamy do czynienia z czynną ochroną 5 gatunków ujętych w „*Polskiej Czerwonej Księdze Roślin*” oraz 6 innych gatunków prawnie chronionych, a także z ochroną reliktowych zbiorowisk muraw

kserotermicznych. Jest to jeden z kilku projektów o takiej skali prowadzonych w kraju przez pozarządową organizację ekologiczną. Jego celem jest nie tylko poprawa warunków siedliskowych kilkunastu cennych gatunków roślin.

Celem nadrzędnym jest zachowanie wyjątkowych walorów przyrody tego rezerwatu dla przyszłych pokoleń, gdyż „*Bielinek*” jest jednym z obiektów prawnie chronionych, najwyższej rangi w skali kraju.

Jak głosi stare powiedzenie: sukces ma wielu ojców.

Nasz projekt również nie powstałby, gdyby nie pomoc i współpraca wielu osób i instytucji.

Dlatego też składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy wnieśli swój wkład w jego realizację. W szczególności Sponsorom:

Zarządowi Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie, Przemysławowi Czajkowskiemu z Programu Małych Dotacji Globalnego Funduszu Środowiska, dr Maciejowi Trzeciakowi Wojewódzkiemu Konserwatorowi Przyrody, Nadleśnictwu Chojna, Dyrekcji Parków Krajobrazowych Doliny Dolnej Odry oraz Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Szczecinie.

Bożena Prajs
Jakub Szumin





Trochę historii

Rezerwat BIELINEK

Pierwsza wzmianka o walorach przyrodniczych okolic Bielinka pojawiła się w 1867 roku. Wtedy to Kantor Juliusz Schäde przedstawił Botanicznemu Towarzystwu Prowincji Brandenburgii wykład o wynikach badań stoków nad Odrą pt. „O botanika obowiązkach konserwacji oraz pomnażania żywych skarbów przyrody”.

Od 1911 roku Roman Schulz – botanik z Berlina prowadził badania marchijskiej Doliny Dolnej Odry. W 1914 spędził wakacje badając ten obszar na odcinku pomiędzy Bielinkiem a Lubiechowem Dolnym. Napotkał wtedy stanowiska, niespotykanego dotąd w Marchii nawrotu czerw nobłąkitnego (*Litospermum purpureocaeruleum*), a także zarazę wielką (*Orobanche major*).

W jego opracowaniu Marchijskiej Doliny Odry znajduje się zapis, że badany obszar charakteryzuje się ogromną ilością bardzo rzadko spotykanych gatunków, które w takiej obfitości nie występują nigdzie na Nizinie Środkowoeuropejskiej.

W 1920 roku, w pracy pt. „Drugi przyczynek do flory marchijskiej Doliny Dolnej Odry” autor ten opisuje odkrycie kolejnych ciekawych, rzadkich gatunków flory, takich jak wiśnia karłowata (*Prunus fruticosa*), oman niemiecki (*Inula germanica*) oraz niespotykany dotąd w Niemczech szyplin zielny (*Dorycnium herbaceum*).

Opracowanie to wywołało wielką dyskusję, której efektem była

intensywna penetracja terenu przez kolejnych badaczy.

W 1924 roku Schalow stwierdził występowanie w Bielinku dębu omszonego (*Quercus pubescens*). Na wniosek Brandenburskiej Komisji Prowincji do Spraw Ochrony Zabytków Przyrody, Minister Rzeszy Spraw Wewnętrznych dr h.c. Walter von Keudell powołał na obszarze Bielinka Rezerwat Przyrody. Rozporządzeniem policyjnym z dnia 19.11.1927 ogłoszono „Stoki Odry pod Bielinkiem” rezerwatem przyrody, nieoficjalnie nazywanym „rezerwatem Keudell’a”.

Po wojnie obszar ten został ponownie objęty ochroną rezerwatową w 1957 roku. Przez ostatnie pół wieku zbocza w Bielinku stały się wielkim poligonem badawczym, na którym szczególnie intensywnie prowadzono badania populacji dębu omszonego. W 1958 roku ukazała się obszerna praca Celińskiego i Filipka o szacie roślinnej leśno-stepowego rezerwatu w Bielinku nad Odrą.

W latach 90-tych zespół A. Zając, M. Ciaciura i M. Zając podjęli się waloryzacji przyrodniczej obszaru rezerwatu. W porównaniu z danymi przedwojennymi stwierdzili oni wycofanie lub całkowite wymarcie 38 taksonów, a także zmniejszenie się powierzchni populacji wielu innych gatunków. Za główne przyczyny tych niekorzystnych procesów autorzy podają sukcesję roślin krzaczastych, skutkującą zacienianiem podłoża oraz ekspansję gatunków niepożądanych, w tym powojnika



Ostrnica włosowata.

pnącego (*Clematis vitalba*). W opracowaniu tym autorzy podają fakt wymarcia omana niemieckiego (*Inula germanica*). Obecnie stosunkowo liczną populację tego gatunku ponownie odkryto podczas przygotowania planu ochrony w 2000 roku.

Od 1997 przez 3 kolejne lata prowadzono intensywne prace mające na celu redukcję populacji powojnika na obszarze Wąwozu Storczykowego, Doliny Akacyjowej i w części Doliny Borsuczej. Ich efektem była prawie całkowita likwidacja tego gatunku i znaczna poprawa warunków świetlnych w miejscach jego występowania.

W 2000 roku zatwierdzony został szczegółowy plan ochrony wykonany przez zespół specjalistów. W zaleceniach tego planu znalazł się zapis o konieczności szybkiego podjęcia działań konserwatorskich, zwłaszcza na obszarach muraw kserotermicznych i dąbrów.

W roku 2001 roku Federacja Zielonych GAJA rozpoczęła przygotowania do realizacji planu ochrony muraw kserotermicznych w rezerwacie Bielinek.

Po prawie dwuletnim okresie przygotowań dopięty został budżet prac ochronnych. Wojewódzka Komisja Ochrony Przyrody zatwierdziła ich metodykę. Na podstawie opinii tego gremium dr Maciej Trzeciak, Wojewódzki Konserwator Przyrody wydał zezwolenie na rozpoczęcie prac konserwatorskich. Ich przebieg oraz efekty prezentujemy w niniejszej broszurze.

Literatura

Celiński F., Filipek M. 1958. Flora i zespóły roślinne leśno-stepowego rezerwatu w Bielinku nad Odrą. *B a. Fizj. Pol. Zach. B*, 6: 5-198.

Ciaciura M. 1997. Historia badań florystycznych w rezerwacie leśno-stepowym „Bielinek” nad Odrą w okresie od 1945 r do 1997 r. *W: Bielinek. 70-lecie powołania rezerwatu przyrody (msc.)*

W Polsce murawy kserotermiczne występują głównie w południowej części kraju oraz na Pomorzu. Pomorskie murawy kserotermiczne są najbardziej na północ wysuniętymi placówkami występowania roślin stepowych. Na teren Pomorza przybyły one po ustąpieniu lodowca, w różnym czasie i różnymi drogami z południa oraz południowego-wschodu Europy. Do dzisiejszego czasu utrzymały się jedynie na niewielkich enklawach - w miejscach, na których panują wyjątkowo korzystne dla nich warunki ekologiczne, zbliżone do warunków klimatycznych i glebowych strefy stepów i laso-stepów. Są to głównie wysokie, eksponowane na południe lub południowy-zachód zbocza dolin rzecznych, często intensywnie erodowane, o ciepłym, bogatym w węgiel wapnia podłożu.

Jednym z największych i najbardziej interesujących pod względem szaty roślinnej miejsc występowania muraw stepowych są wyniesione około 70 m ponad dno doliny Odry zbocza w Bielinku (gmina Chojna, województwo zachodniopomorskie). Stąd rozciąga się rozległy widok na piękną dolinę rzeki. Na 75 ha stromych, poprzecinanych wąwozami zboczy

skupione są zbiorowiska muraw i zarośli kserotermicznych, ciepłolubnych dąbrów, łągów, grądów i buczyn. Już od wczesnej wiosny, lasy i trawiaste wyspy na odkrytych stokach obsypują się kwiatami. Fioletowe sasanki i żółte pięciorniki, a potem białe pajęcznice liliowate, różowe goździki i błękitne szalwie tworzą barwne, pachnące kobierce, poprzepłatane pierzastymi kwiatostanami traw ostnic - włosowatej i powabnej. U dołu zbocza, często na obrywach i osuwiskach, kwitnie wisienka stepowa. Od wiosny do jesieni, kiedy to na odsłoniętych miejscach złościście zakwita ożota zwyczajna, murawy zmieniają barwy w kolejnych aspektach sezonu wegetacyjnego.

W dąbrowach rosną stare dęby o grubych, poskręcanych malowniczo pniach i konarach. Są to jedyne w Polsce lasy, które tworzy śródziemnomorski gatunek – dąb omszony. Reliktowa roślinność tego miejsca, jego wyjątkowe walory krajobrazowe oraz specyficzne warunki siedliskowe sprawiły, że zbocza w Bielinku objęte zostały już w roku 1927 ochroną rezerwatową.

Występujące w Bielinku ekosystemy, a zwłaszcza murawy stepowe i ciepłolubne dąbrowy z nasłonecznionymi polanami porośnięty-



Autorzy projektu.

mi przez rośliny stepowe, podlegają także ochronie zgodnie z Dyrektywą Siedliskową, stanowiąc ważny element obszarów chronionych w sieci Natura 2000. Obecnie, ten jedyny w Polsce rezerwat roślinności leśno-stepowej pod względem administracyjnym podlega Wojewódzkiemu Konserwatorowi Przyrody w Szczecinie, Dyrekcji Parków Krajobrazowych Doliny Dolnej Odry i Nadleśnictwu Chojna.

Obszar rezerwatu „Bielinek nad Odrą” jest unikatowy. Na jego terenie występują m.in. reliktywne zbiorowiska trawiastych stepów ostnicowych: *Potentillo arenariae-Stipetum*, *Linosyrido-Stipetum pulcherrimae*, stepów kwiatnych *Adonido-Brachypodietum* oraz zbiorowisko ciepłolubnej dąbrowy *Lithospermo-Quercetum subboreale*. Rosną tam także niezwykle rzadkie gatunki, z których dąb omszony (*Quercus pubescens*), oman niemiecki (*Inula*

germanica) i nawrot czerwonoślękitny (*Lithospermum purpureocaeruleum*) mają w Bielinku swe jedyne polskie stanowiska. Spośród roślin występujących w rezerwacie, aż 8 gatunków: pajęcznica liliowata (*Anthericum liliago*), kostrzewa ametystowa (*Festuca ametistina*), kostrzewa makutrzańska (*Festuca macutrensis*), oman niemiecki (*Inula germanica*), turzycza delikatna (*Carex supina*), nawrot czerwonoślękitny (*Lithospermum purpureocaeruleum*), wisienka stepowa (*Prunus fruticosa*) i dąb omszony (*Quercus pubescens*), ujętych jest w Polskiej Czerwonej Księdze Roślin. Wiele gatunków roślin stepowych rosnących w Bielinku jest chronionych w Polsce lub zaliczanych do różnych kategorii zagrożenia. Takie skupienie osobliwości przyrodniczych sprawia, że rezerwat w Bielinku ma wyjątkowe znaczenie naukowe i dydaktyczne w skali Polski.



for. J. Szumil

Przed rozpoczęciem prac

Zarastanie muraw
kserotermicznych.

Zwarte zarośla tarniny na murawie
kserotermicznej.



for. J. Szumil



Konkurencja krzewów eliminuje
rośliny stepowe.

Pod wpływem zacienienia
radycznie pogarszają się
warunki życia roślin
stepowych.



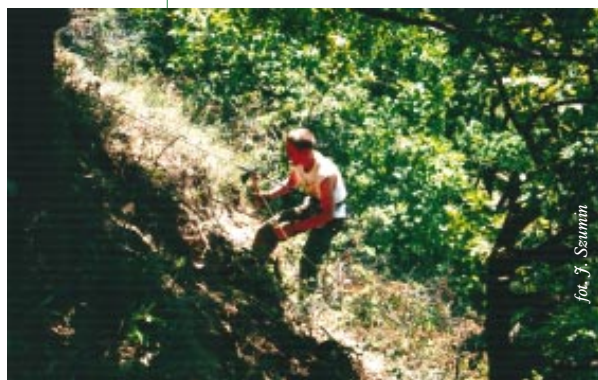


fol. J. Szumil

Wkraczanie krzewów w płat murawy kserotermicznej.

Postępująca presja gospodarki ludzkiej i naturalna sukcesja powodują szybkie zmniejszanie powierzchni muraw stepowych, zanikanie wielu bardzo rzadkich gatunków oraz zbiorowisk roślinnych na terenach od dawna objętych ochroną rezerwatową.

Ten niekorzystny proces znaczył się bardzo wyraźnie także na terenie rezerwatu Bielinek. Murawy kserotermiczne na niektórych fragmentach zboczy niemal całkowicie zarosły przez ekspansywne zarośla kserotermiczne oraz drzewa wytrzymałe na długotrwałą suszę i silne nasłonecznienie.



fol. J. Szumil

Usuwanie zakrzewień odbywało się z użyciem sprzętu linowego.

W miejscach barwnie kwitnących płatów muraw pojawiły się zwarte zarośla tarniny, derenia i głógów splecione pędami róż. Pod wpływem zacienienia zaczęły zanikać najrzadsze gatunki stepowe, zwłaszcza takie, które do swego rozwoju potrzebują silnego

nasłonecznienia i wysokiej temperatury. Była to prawdopodobnie jedna z przyczyn eliminacji stanowisk szyplinu zielnego (*Dorycnium herbaceum*) oraz storczyka krwistego (*Orchis purpurea*) – gatunków rosnących w Bielinku do lat 70-tych.

Obecnie ich występowania w rezerwacie nie udało się potwierdzić. Zmniejszyła się także liczebność populacji ostnicy powabnej (*Stipa pulcherrima*), ożoty zwyczajnej (*Linosyris vulgaris*), wężymordu stepowego (*Scorzonera purpurea*), pajęcznicy liliowatej (*Anthericum liliago*) oraz innych roślin stepowych, łanowo porastających odkryte fragmenty zboczy.

Dotychczas stosowana ochrona konserwatorska, w przypadku roślinności stepowej, okazała się niewystarczająca. Przeciwdziałanie tym bardzo niekorzystnym

zmianom roślinności rezerwatu wymagało podjęcia szybkich zabiegów konserwatorskich, poprzedzonych szczegółowymi badaniami nad jej obecnym stanem.

W 2000 roku powstał obszerny, kompleksowy plan ochrony rezerwatu, a zalecenia ochronne w nim zawarte dotyczyły przede wszystkim muraw kserotermicznych i ciepłolubnych dąbrów. One bowiem najszybciej ulegały zarastaniu, co skutkowało degradacją, a nawet zanikaniem najbardziej cennych składników rezerwatu.

W celu ochrony gatunków specjalnej troski, jakimi są rośliny stepowe, należało przede wszystkim wyeliminować rozwijające się bujnie gatunki niepożądane, głównie tarninę, głogi, róże i robinie akacjową.



fol. J. Szumil

Wiązanie tarniny w pęczki przed jej wyciągnięciem poza obszar murawy.

Środki finansowe na przeprowadzenie pierwszego etapu prac ochronnych w rezerwacie Bielinek nad Odrą uzyskała Federacja Zielonych GAJA z funduszy Programu Małych Dotacji Globalnego Funduszu Środowiska i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie. Przed rozpoczęciem działań konserwatorskich szczegółowo zaplanowane zostały ich harmonogram, metody i zakres. W rezultacie, do pierwszego etapu prac ochronnych wyznaczonych zostało 16 powierzchni porośniętych murawami oraz dąbrową.

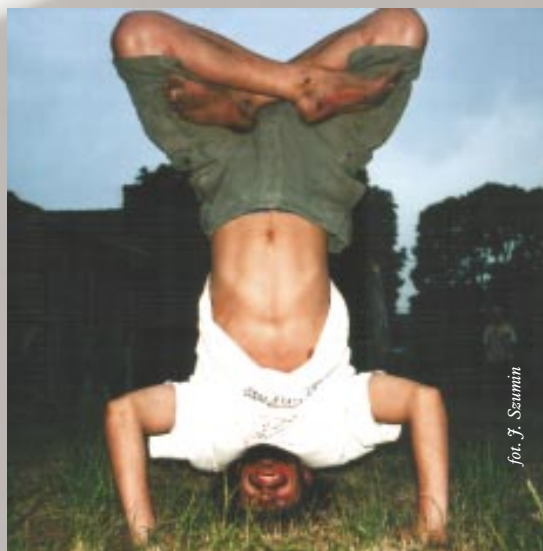
Podstawowe trudności sprawiło:

- Dobranie takiego sposobu eliminacji zakrzewień na bardzo stromych zboczach, żeby nie uszkodzić roślin stepowych. Wszystkie prace musiały być prowadzone ręcznie, najczęściej z użyciem sprzętu alpinistycznego. Wyliminowane z muraw krzewy trzeba było uprzętać bez użycia sprzętu mechanicznego.

- Pozyskanie wykonawców, przyrodników mających uprawnienia do prac na wysokościach.

- Ustalenie zakresu prac i metod, indywidualnie dla każdej powierzchni poddawanej zabiegom. Dodatkowo należało zabezpieczyć przed zniszczeniem populacje rzadkich roślin. W zadaniach przygotowawczych uczestniczyła grupa specjalistów z zakresu gospodarki leśnej, dendrologii, botaniki, populacji roślin oraz przedstawiciele gospodarzy rezerwatu: Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody, Parków Dolnej Odry i Nadleśnictwa Chojna.

W trakcie prac



for. J. Szumny

Stawaliśmy na głowie, żeby ratować murawy w Bielinku.



Pracowaliśmy od
świtu do nocy
z przerwą
w południe.
Byliśmy zaangażo-
wani, wytrwali
i silni.



foto. J. Szamin



foto. J. Szamin



foto. J. Szamin



*Po
zakończeniu
prac*

Polana w ciepłolubnej dąbrowie.

Oczyszczona z krzewów murawa.





Czy znów pojawi się szyplin zielny?



*Niepowetowaną stratą w szacie roślinnej rezerwatu jest prawdopodobne wymarcie szyplinu zielnego (*Dorycnium herbaceum*).*

*W trakcie realizacji projektu podjęto próbę odtworzenia tego gatunku z banku nasion znajdujących się w glebie, przygotowując odpowiednie warunki świetlne. Jeśli nasiona zachowały zdolność kiełkowania istnieje realna szansa na odtworzenie populacji. Niestety szansa na reintrodukcję szyplinu zielnego z zasobów Ogrodu Botanicznego w Poznaniu została wykluczona. Znajdujący się w tamtejszej kolekcji *Dorycnium herbaceum* nie pochodzi z Bielinka, tylko z Ogrodu Botanicznego w Dahlem-Berlin. Dodatkowe sprawdzenie w *index seminum* źródeł tego gatunku ze zbioru w Dahlem wykazało, że pochodzi on z naturalnego stanowiska we Francji. To uniemożliwiło dokonania jego restytucji na terenie rezerwatu w Bielinku.*



for. R. Starkevičius

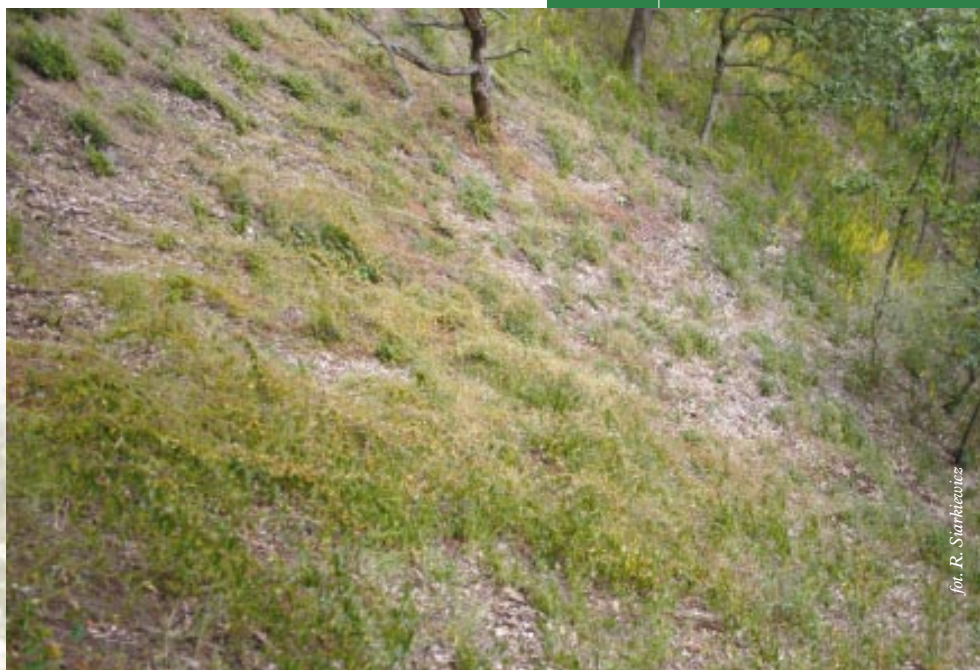
Odsłonięte zbocza
to miejsca
udostępnione do
rekolonizacji
roślinom stepowym.



for. R. Starkevičius



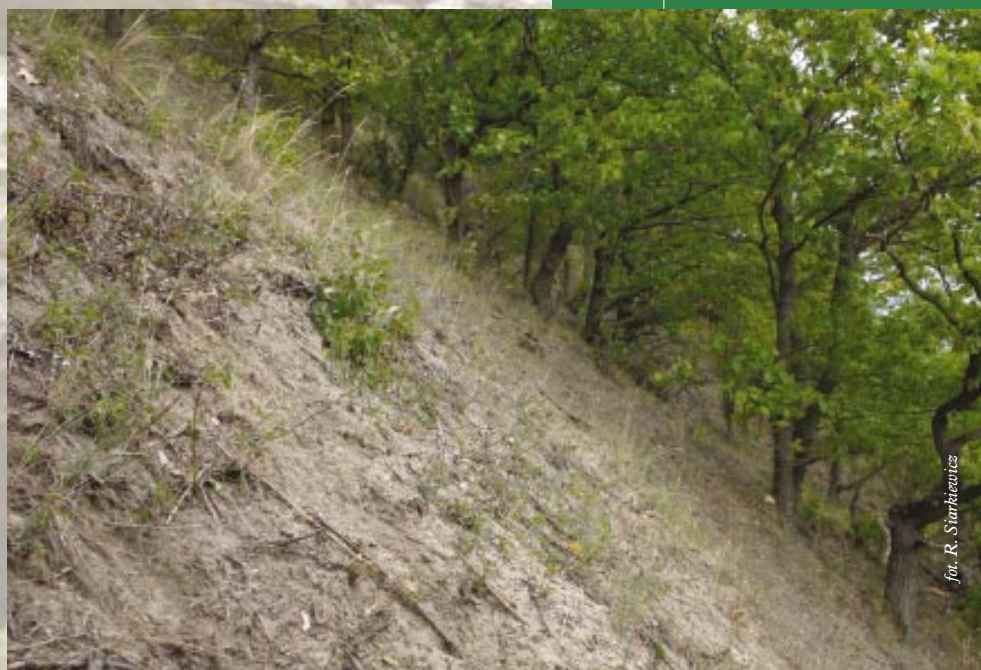
for. R. Starkevičius



for. R. Starbiczewicz

W rok później pojawiły się
nieliczne odrosty tarniny.
Nastąpiła zdecydowana
poprawa warunków
siedliskowych.

Rok później



for. R. Starbiczewicz

Prace terenowe rozpoczęły się na początku czerwca 2003 od oczyszczenia dróg przecinających teren rezerwatu z nalotów drzew i krzewów. Kontynuowane one były w październiku 2003 roku. Zabiegi ochronne wykonywali przyrodnicy - wolontariusze Federacji Zielonych, doświadczeni i zaznajomieni z ich specyfiką. Zaangażowana została także społeczność lokalna wsi Bielinek i Markocin.

Panujące na zboczach w czerwcu wysokie, przewyższające 40°C, temperatury sprawiły, że wycinanie roślin niepożądanych mogło odbywać się od godziny 5 do 11 rano oraz od 17 do 22 wieczorem. Eliminacja tarniny, głogów oraz róż, które tworzyły zbity, ciernisty gąszcz i stały się składnikiem dominującym w murawach, prowadzona była ręcznie. Używano sprzętu alpinistycznego, pilarek, lin i wyciągarek. Konieczne było także usuwanie, z powierzchni poddanych zabiegom, olbrzymiej ilości wyciętej tarniny, gdyż ich pozostawienie niekorzystnie wpłynęłoby na warunki ekologiczne preferowane przez rośliny stepowe.

Podwieszane na linach pęki wyciętych krzewów wciągane były od podnóża stoku na szczyt, gdzie biegnie droga, stanowiąca granicę rezerwatu. Po ich zgromadzeniu następował załadunek i wywózka poza granice rezerwatu. Podstawowe znaczenie miało przeprowadzenie wszystkich etapów prac w taki sposób, ażeby nie naruszyć podłoża lub uszkodzić jego powierzchni w jak najmniejszym stopniu. Prace konserwator-

skie przerwano przed okresem najbujniejszego rozwoju roślin stepowych i kontynuowano je w październiku i listopadzie 2003 roku, po zakończeniu ich wegetacji. W terminie jesiennym zabiegom poddano dodatkowe powierzchnie – małe polanki muraw pomiędzy płatami dąbrów zarośnięte tarniną. Zajęto się także odrostami tarniny i innych gatunków roślin niepożądanych, wyciętych w czerwcu. W efekcie pierwszego etapu prac ochronnych z 16 powierzchni muraw stepowych i dąbrów poddanych konserwacji wyeliminowano ok. 50 % zakrzewień, głównie tarniny. Okorowane zostały także pnie robinii akacjowej, co skutkuje obsychaniem drzew tego gatunku i w pewnym stopniu zapobiega wyrastaniu dużej ilości odrostów.

Lustracja efektów prac konserwatorskich po roku od zakończenia ich pierwszego etapu wykazała, że spodziewane rezultaty odświeżania muraw, na zdecydowanej większości powierzchni zostały osiągnięte.





for. R. Starbickovics

Kim jesteśmy?

Stowarzyszenie Federacja Zielonych GAJA, została założona w 1993 r. Jesteśmy niezależną, apolityczną organizacją społeczną, działającą na rzecz ochrony środowiska naturalnego oraz rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Swoje cele realizujemy poprzez działania pokojowe.

Nasza Misja.

Codziennie na Ziemi bezpowrotnie giną gatunki. To, wielkie wyzwanie współczesności. Misją Federacji Zielonych GAJA jest sproszczenie temu wyzwaniu. Koncentrujemy wysiłki aby zapobiegać i przywracać to, co wydaje się być utracone.

Nasze działania wyrastają z wartości: EKOLOGIA, POKÓJ, DEMOKRACJA.

Czym się zajmujemy?

Nasze strategiczne projekty dotyczą czynnej ochrony przyrody. W szczególności ochrony i restytucji gatunków zagrożonych wyginięciem. Działaniami tymi wypełniamy zadania określone w Konwencji o Różnorodności Biologicznej uchwalonej na Szczycie Ziemi w Rio oraz Konwencji Berneńskiej o ochronie gatunków dzikiej flory i fauny europejskiej oraz ich siedlisk. Najważniejszy projekt z tego zakresu to „Czynna restytucja lososia w rzekach Pomorza Zachodniego” prowadzony od 7 lat. Ponadto realizujemy projekty edukacyjne, społeczne i młodzieżowe. Szczegóły na www.gajanet.pl

Jaka jest nasza rola?

Federacja Zielonych GAJA, jako jedyna organizacja pozarządowa w regionie prowadzi obliczone na szeroką skalę, specjalistyczne działania z zakresu czynnej ochrony przyrody. Nasza aktywność wychodzi naprzeciw konkretnym potrzebom: występowaniu poważnych problemów związanych ze środowiskiem naturalnym i braku środków na ich rozwiązywanie. Opracowujemy projekty i zdobywamy środki na czynną ochronę przyrody, wspieranie społeczności lokalnych, pracę z młodzieżą oraz inne działania zgodne z naszym Statutem. Współpracujemy z administracją państwową. Jesteśmy członkiem: Polsko-Niemieckiej Rady Ochrony Środowiska przy Ministerstwie Środowiska, Społeczno-Naukowej Rady Leśnego Kompleksu Promocyjnego Puszcza Goleniowska i Puszcza Bukowa, Komisji ds. Ocen Oddziaływania na Środowisko przy Wojewodzie Zachodniopomorskim, Komisji Planu Ochrony Parku Krajobrazowego Doliny Dolnej Odry. Jesteśmy częścią polskich i międzynarodowych sieci organizacji pozarządowych: Związku Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć, Coalition Clean Baltic, ANPED The Northern Alliance for Sustainability.

Przłącz się!

Chcesz zrobić coś dla środowiska naturalnego?

Wesprzyj nas!

Zostań członkiem Federacji Zielonych GAJA.

Działamy w Twoim imieniu.

Szczegóły na www.gajanet.pl

Kontakt.

Adres do korespondencji:

Federacja Zielonych GAJA, ul. Czackiego 3a,
70-216 Szczecin.

Telefon (91) 489 42 33, tel./fax 489 42 32;

e-mail: fzbiuro@gajanet.pl,

Adres statutowy: ul. Kolumba 6, 70-035 Szczecin.

